

W ŚRODĘ DNIA 8. WRZESNIA 1860.

Za Najwyższym pozwoleniem zalecono z strony instancji Nadwornej finansowej, głównym kaszom banku miejsko-wiedeńskiego, i Ku, feramptowi, ażeby za odbieraniem dodatku mocą Patentu dnia 1 Czerwca 1860 wyszłego bez wyjątku i za granicami właściciele kapitałów Kupferamptowych (mencjonowanych) równie jak król i obywatele uważani byli, przepisanie satym obligacyow Kupferamptowych na obligacye bankowe, ażeby bez względu na właściciela uskutecznione było.

Z Wiednia d. 27. Sierpnia.

W niedzielę d. 24 była udwora w zamku Burg publiczna audyencya, na której znajdowała się Cesarzka i Królestwa Neapolitańskiego familia, elektor Kolonski Arcy Xzę Maksymilian, Xstwo Cieszyńskie, admirał lord Nelson, który już dniem przedtym u J. C. K. M. miał prywatną audyencyą, Pani Hamilton, na której procz tutezszey wysoki szlachty, wielu sudzoziemców prezentowano Królowey

Jmę Neapolitańskiej. Po skończeniu audyencyi J. C. K. M. z Cesarzową Jmę Królową Neapolitańską i wyszła tej familii Raczyl iść obiad u Xcia Cieszyńskiego w Augarten.

J. C. K. M. Raczyl X. Mikołaja Rondo de Poka Tel. Belgradzkiego i Semondrierskiego okupa, sufragana kapituły Graner, opata Maryi de Caodelis asfessor tabuli Septemwiralney, biskupem dyecezyi Groswardenau, a X. Grabryela de Zerdahelgi, sufragana, proboszcza i kanonika kapituły Waitzner i asfessor tabuli Septemwiralney, biskupem dyecezyi Neusohl, tudzież X. Władystawa de Köszeghy, proboszcza i kanonika kapituły Esanader, biskupem teyże dyecezyi, nakoniec X. Józefa de Vilt kanonika kapituły Graner, jeneralnego wikaryusza i proboszcza S. Jerzego, i X. Franciszka de Miklosi, proboszcza i kanonika kapituły Erlauer, sufraganami najlaskawiey mianować.

W gabinecie liście pod d. 4 sierpnia odesłał J. C. K. M. ministrowi skarbo-

wemu, hrabiemu Saurau, złożonemu naj-
pokorniej na dobrowolną wojenną skład-
kę przez pisarza konsystorskiego Tyrna-
wy, Józefa Benesik, Czerwonych złotych
100, z wyrażeniem swego najtłaskawszego
podziękowania.

Znajdującym się w Presburgu Fran-
cuzkim ieńcom, w liczbie 216 przez wzgląd
na daną w czasie tamtejszego mocnego po-
żaru d. 18 lipca dzielną pomoc, którzy do-
cierali, gdzie największe niebezpieczeń-
stwo było, udreżonym rękę podawali i
przez swoją zręczność wiele rzeczy urato-
wali, Raczył J. C. K. M. każdemu po 1 Ce-
sarskim czerwonym złotym najtłaskawiej
dać kazać, co d. 20 t. m. iako w uroczy-
stość Węgierskiego patrona, S Szczepana,
w kaszarach świętobliwie dopełnionym
została. W niebytności tamtejszego bry-
gadiera, jenerała m jora Szerslem, pod-
pułkownik Nowak od piechoty Splenięgo,
odprawił tę uroczystość w przytomności
kommissarza wojennego Maanconi i kom-
mendanta nad Francuzkami ieńcami, ma-
jora Betta, przy asystencyi tutejszey Splę-
niego piechoty. Kommissarz wojenny Maan-
goni miał do ustawionych w czworgran-
Francuzkich ieńców krótką przemowę, w
którey oświadczył im, iż J. C. K. M. nad-
gradzając ich czynne i skuteczne przyłoże-
nie się do ugaszczenia wyżej wzmiankowa-
nego pożaru Raczył każdemu po 1 czerw-
zł. najtłaskawiej przeznać. Po skoń-
czoney prz mowie podpułkownik Nowak
rozdal Francuzkim ieńcom nadgodę, po-
czym kilkokrotnie przez nich wykrzyknie-
ni: Niech żyje Niemiecki Cesarz! odlicz-
nie ogromnocy w widzow powtórzonem
zostało. Tamtejszy magistrat dla zaw-
dzięczenia im, rozkazał każdemu

po 10 kr. rozdać. Niektórzy mieszkańcy
zrobili także między sobą składkę, na któ-
rą 40 ryń. zebrawszy, tę im ofiarowali.

Podług wiadomości z Gratz las pali
się od d. 14 t. m. na gorze Schekel; wiele
tysięcy sięgów drzewa rąbanego i nie rą-
banego spłonęło, przez co nie mała stała
się szkoda. Z Gratz widziano przez kilka
dni dym, na ręście płomienie. Przed kilku
daiami odebrano wiadomość, że ogień ie-
szcze się w dolinach ciągle zarzy. — D. 12
w wieczor o godzinie trzeci kwadrans na
miasto Leoben zostało także strasliwem
pożarem nawiedzone. Trzy domy naj-
przed spłonęły, potym szerzył się ogień ku
koszarom, w których znajdowało się wiele
furażow, drzewa, &c. Szczęściem, iż za-
wczasu zerwano dachy na dwóch domach,
bo pożar byłby się daley iak do podwór-
ca XX. Dominikanow rozszerzył. Ze wszy-
stkich stron z Bruck, Göß, &c. postano-
pomoc, jednak Francuzcy oficyerowie w
Leoben w niewoli będący, z których 5
ciężko jest ranionych, największy się do
ratunku przyłożyli. Mieszkańcy tego mia-
sta dali im świadectwo, iż najmężniej i
zauywiekszą ludzkością przykładali się do
wstrzymania tego nieszczęścia.

Stopień upału d. 19 t. m. był tu tak
nadzwyczajny, iż przez ciąg od wielu lat
w tutejszym Cesarzkim astronomicznym
obserwatorium szkoły główney czytanych
meteorologicznych postrzeżeń, może się
jedynym nazwać. Poprzednicze dni nie
były bardzo gorące, ponieważ przez cały
miesiąc lipiec nie mieliśmy tylko przez
dwa dni 26 $\frac{1}{2}$ stopni ciepła na termometrze
Reaumura; w pierwszych dniach sierpnia,
aż do 8, w których największe upały zwy-
kły bywać, nie było większe gorące iak

14½ stopni; lecz od tego dnia do 11 po-
większało się co dzień o dwa stopnie, a
od 11 do 15 o jeden stopień, tak, iż do d.
16 o godzinie 3 po południu poskoczyło d.
26½ stopni, a około godziny 4 do 27. Na-
szliutrz spadało wprawdzie do 24½ lecz d.
18 poskoczyło do 27½, a d. 19 o godzinie
3 po południu do 28½, o godzinie 4 do 28½.
W tymże czasie pokazywały się ci mne chmu-
ry, z których padały białe śniegi, lecz wkrótce
burza przemiotła, i powietrze nie wiele o-
stygło, pogieważ szliutrz ciepło było zno-
wu 26½ stopniow. W roku 1797 wielkie było
gorąco, w roku 1782 jeszcze większe, je-
dnak tak wielkiego iak w tym roku jeszcze
nie pamiętają.

Z kopenhagi d. 19. Sierpnia.

Przeszły niedzieli stojący tu morski
regiment, i 100 artylerystow dostali rozkaz
maszerowacia do Helsingör i Cronburg,
iakoż o godzinie 4 po południu rozpoczęły
swoy marsz. — Wczoray w wieczor regi-
ment królewicza Fryderyka udał się tak-
że do Helsingör.

Fabryka broni przy Helsingör i ludwi-
sarnia przy Friedrichswerk są nasarami o-
sadzane.

Stojący tu grenadyerowie i regiment
następcy tronu, odebrały dziś rozkaz b. c. i.
w gotowości do marszu do Helsingör, tak
żoby w 6 godzinach po odebraniu u. gim.
rozkazie *masz* rować mogły.

Uzbrojanie okrętow ciągle jeszcze
trwa. W sobotę późno już w wieczor wy-
dano jeszcze rozkaz na uzbrojenie l. nio-
wych okrętow Seeland, Justia, Iodyonat i
Donubrog. Procz stojących tych na Sun-
dei 4 liniowych okrętow, wydano także
rozkaz na uzbrojenie 13 liniowych okrętow,
nie licząc w to uzbrojonych już okrętow.

Między okrętami które mają być uzbro-
ione znajdują się dwa od 80, a resata od 74 i
64 armat.

W tutejszym porcie znajdują się cią-
gle 2 liniowe okręty Rolsyyskie i 3 fre-
gaty.

Procz liniowego okrętu Angielskiego
Romney od 64 armat, pod kapitanem Po-
pham, który wraz z 1 lugrem i 1 kutrem
przy Hornbeck, niedaleko Helsingör przy-
był, widziano jeszcze w Cattegat brzą-
cą Angielską eskadrę w której postrzeżono
3 liniowe okręty, cała zaś 22 żaglow ma
wyzosić.

Flotę admirała Dixon, która z 6 li-
niowych okrętow i wielu innych stadkow
złożona jest, widziano krążącą przy Goth-
enburga.

Wszystkie Angielskie kupieckie okrę-
ty, które z Bałtyckiego morza przychodzą,
nie stawiają iak dawniey przed portem Hel-
singör, ale idą daley i zarzucają kotfice
przed Hornbeck. Angielska fregata, któ-
ra lorda Withworth przywiozła, jeszcze
tam stoi.

Dziś widziano Angielskiego Ingra z
Bałtyckiego morza przechodzącego, i u-
trzymują, że kuryera do Petersburga wie-
zie.

Wczoray z Duńskiej kancelaryi wy-
dano do magistratu rozkaz, żeby wszyst-
kich prywatne okręty robiących rzemie-
ślnikow do rządowego warszt tu dostawio-
no. Każdy tu stojący regiment musi 144
ludzi na uzbrojenie okrętow dostawić.

Konsyliarz legacyi Schiffmano, tutej-
szy dyrektor poczty w 63 roku wieku swe-
go, a konsyliarz stanu i poborca w Hel-
singör w 83 wieku swego umarł.

Z Konstantynopola d. 28. Lipca.

Wiadomość, że Francuzki jenerał Kleber w Egipcie zaboycznym sposobem życia pozbawiony został, potwierdziła się zupełnie. Jenerał Menou obiał po nim nad Francuzkami wojskami w Egipcie komendę, i pod d. 1. Majsydor (20 czerwca) z głównej kwatery Kairu następujący list do Angielskiego kommodora Sidney Smith pisał:

Mci Panie! List, któryś WPan pod d. 9 czerwca z okrętu Tygrys przy Rodus do moie pisać raczył, odebrałem. Ponieważ obrzydłe zaboystwo, na osobie komenderującego jenerała Kleber dopelnione, armią Francuzką pozbawilo wodza, obiałem przeto nad nią kommenię. Gdy sprzymierzeńcy WPana, Turcy, nie mogli Francuzow przy Malasrich zwyciężyć, uzyli więc dla zemśczenia się puginatu, które go tylko ludzie stabi uzywają. Przed 42 dniami wystany był dla dopelnienia tego czarnego czynu janczar z Giza. Francuzi chcieliby chętnie wierzyć, że tylko sami Muzulmanie są winni; z tym wszystkim zaboystwem to, wszystkim narodom powiano byź oznaymiooe, gdyż wszystkie mają rowny interes zemśczenia się za niego. Postępowanie, któreś WPan sam, Mci Panie, względem zawartej w El Arisch umowy zachował, wskazuje mi dostonalnie to, co ja uczynić powinienem. WPan żądałś potwierdzenia iey od swego dworu; ja także muszę konsulow, którzy teraz Rządzą, względem wszystkich traktatow, które między armią, którą dowodzę, Anglikami i iey sprzymierzeńcami zawarte byź mają, rady wezwać. Jest to jedyna prawa, jedyna pewna droga dla utrzymania negocyegow. Rownie iak WPan, Mci

Panie, brzydząc się pożarem wojny; rownie iak WPan pragnę widzieć zakończone narzekania z iey pochodzące; lecz nigdy nie odstąpię od tego, co honor Rzeczy i iey armiiow wymaga. Jestem zupełnie przekonany, że taki sam musi być sposob myślenia WPana. Wisra, dotrzymanie i moralność muszą zachowane byź w traktatach, które narody z sobą zawierają. Francuzi republikanie nie znają tych podstępow, o których w papierach P. Merriers jest wzmianka. Oni nie znają iney skazowki w swym postępowaniu nad mężstwo w boiu, wspaniałość po zwycięztwie i wierność w dotrzymaniu traktatow. Sto pięćdziesiąt Anglikow znajduje się tu w wojenney niewoli. Gdybym nie słuchał tylko republikanckiey wspaniałości, iuż bym ich był nie uważając ich iako iencow odstąpił, ponieważ oni są na Egipskich granicach nie z bronią w ręku schwytni, i iestem przekonany, że konsulowie byliby to pochwalili. Lecz WPana sprzymierzeńcy zatrzymali Ob. Baudet, szefa brygady i adiutanta komenderującego jenerała Klebera, chociaż tego osoba nawet u barbarzyńskich narotow świętą byź powinna, ponieważ był w poselstwie wystany. Byłem przeto przeciw moiemu sposobowi myślenia, przeciw moiey woli do odwetu względem WPana ziomkow przymuszony. Ci będą natychmiast uwolajonemi, skoro tylko Ob. Baudet do Damietty powroci. Tam będzie za Mustafę baszę i innych Tureckich kommissarzy wymieniony. Jeżeli WPan oczym nie wątpię, masz u swych sprzymierzeńcow wpływ, rzecz ta natychmiast zakończoną zostanie; interesuje ona WPana honor i 150 Jego współziomkow. Mam honor powtorzyć WPanu, Mci Panie

it z ukontentowaniem patrzyłbym na ukończenie wojny, która tyle lat cały świat niespokojnością nabawia. Narodów Francuzkiego, i Angielskiego jest powołaniem, żeby się nawzajem szacowały, a nie niszczyły; iżeli z sobą negocyują, tedy warunki ich powinny być na wzajemney chęci i uszczęśliwieniu zasadzone. Przyjmijmy WPan, Mci Panie, zapewnienia mego szczerzego szacunku i uszanowania. Mam honor być.

Podpisano *J. Menou*.

Jenerał Menou podpisał się razem na swoich listach: "Abdulah Bey, imię, które od dawnego czasu przybrał, gdy Mahometańską religią przyjął. Przed rewolucją był margrabią.

P. Sidney Smith odpisał na powyższy list jenerałowi Menou. Żalnie bardzo nie szczęśliwego przypadku z Kleberem, wymawia oraz W. Wezyra, że on w najmniejszej części do tego nie należał.

Okoliczności zamordowania Klebera są rozmaicie opowiadane. Menou wyraża w powyższym liście, że wystąpił z Gazy janczar dopełnił tego zaboystwa; miał on w tym momencie puginałem Klebera przeszyć, kiedy mu przetożenie do czytania podawał. Według innych, zaboyca miał być z prywatney zemsty do tego czynu nakłoniony, i zaraz po wykonaniu onego na kawałki rozsiekany. Niektórzy nawet trucią podęyrzenie o zaboystwo Klebera na Menou, przywodząc, że od niejakiego czasu niezgadzał się z sobą, i że Menou był zawsze przeciwny opuszczeniu Egiptu; lecz ten zarzut pochodzi oczywiście od nieprzyjaciół Menou, i tak jest na niepewnych wsparty dowodach, iż żadney wiary mieć nie może.

Tymczasem zamordowanie Klebera, nie jest nawet Porcie przyjemne, ponieważ odnowił negocyacje względem opuszczenia Egiptu na fundamencie pierwszej umowy i chciał je zupełnie ukończyć. Jenerał Menou, gorący republikanin, zerwał teraz negocyacje, pod pozorem, że musi pierwey od rządu Francuzkiego oczekiwać dalszych instrukcyi i pełnomocnictwa do zupełnego onych ukończenia. Odnowienie wojny w Egipcie nie zda się przeto wątpliwości podpadać; uzbrojenia są z największym pośpiechem czynione. Gdy jedna część Francuzów pragnęłaby Egipt opuścić, czemu się Menou najmocniey sprzeciwia, chcieliby przeto z tej niezgody korzystać. Jenerał Menou rekrutuje w Egipcie, gdy tymczasem z naszey strony armią W. Wezyra do 100,000 przesyła wzmocniając. Angielski jenerał Köhler, który się w obziew. Wezyra znajduje, będzie wspólnie działaniami kierował, w czasie, gdy kapitan basza od morza będzie czynił, tak, iż razem z wielu stron ataki przedsięwzięte być mają. Zgoda w tych przedsięwzięciach ma teraz przez to być zapewnioną, że terazniejszy podskarbi armii W. Wezyra Thelendi Effendy, Reis Effendem, czyli ministrem do zagranicznych interesów jest mianowany; człowiek wielkich talentów i protegowany od W. Wezyra. Na pierwszego sekretarza Reis Effendego przy armii, wyjeżdża Mahmud, ten sam, który przed niejakim czasem nowe ustawy i rozporządzenia Partey w języku Francuzkim wydał.

Z Paryża d. 13. Sierpnia.

Dziśniesz Monitor donosi, iż przed-ugodne artykuły pokoju między Francuz-

ką Rzpłtą i Dejem Algierskim, przez Francuzkiego pełnomocznika ob. Thaisville d. 21 lipca w Alegierze podpisane zostały. Dey wydał rozkaz, żeby Francuzka bandera była szanowana, nasz minister marynarki podobnyż wydał rozkaz względem Algierskich okrętów. Z przywrocenia spokojnych stosunków z Algierem wiele sobie obieci. pożytków względem komunikacji z Egiptem.

Podporucznik w Cesarzkim regimencie Kinskigo, Leorenk, który w czasie rekonostowania mógł pierwszego konsula w niewolę zabrać, dostał teraz pozwolenie od ministra wojennego, że może do swego oyczystego miasta Bruxelli się udać i tam wymiany swej oczekiwać.

Z Dzien piszą pod d. 6. "Odwodowa armia składa się w tym momencie aż do dalszego rozporządzenia z 4 dywizyy. Pierwsza która przednią straż stanowi, stoi pod jenerałem Rey na prawem brzegu jeziora Genewskiego. Druga stoi z drugiej strony Genewy na lewem brzegu jeziora; jenerał Baraguey d'Hilliers nią dowodzi. Trzecia stoi w Remilly nad Tille pod komendą dywizyynego jenerała Marlet, jenerałów brygady Clement i Mallet. Czwarta pod komendą jenerała Grouchy ma swą główną kwaterę w Dizou. Dwie pierwsze mają parki swej artyleryi w Genewie, drugie w Auxone. Wszystkie woyska stoją teraz w budach na polu. Oboz ich podobny jest do chat Nomadskich ludów; ale kiedy pojedynczo budy uwązane będą, znajdziemy je wygownie budowane. Są widoczne, mają ławki i studnie. Budy starych żołnierzy są jeszcze wygodniey stawiane nizli nowych. Budy kanonierów są naysięknieysze. Mała armata na wierz-

chu stojąca okazuje ich kwatery. Tym którzy najlepsze stawiają obiecane nagrody. W tym momencie stawiają budę dla kommanderującego jenerała, żeby miał pod oczema całą armią. Na ostatnim końcu pod lasem stawiają szpital dla świerbowatych. Jenerał Mallet chce nawet kąpiel dla żołnierzy kazać wykopać. Karność jest surowo utrzymywana."

Rząd nakazał, żeby dożywocia i pensye na drugie pół roku w gotowych pieniądzech wypłacone były. Narodowy bank przyjął na siebie to wypłacenie za 2½ procentów. Narodowy skarb wyda afsygnacje do poborców w departamentach. Wypłacenie ma nastąpić od 1 Nwose roku 9.

Przez inny wyrok gromada w Pont de Vaux otrzymała pozwolenie wystawić swoim kosztem dla jenerała Joubert pałecznik.

Przychodzą tu jeszcze codziennie nowe oddziały grenadyerów i strzelców, które do obozu przy Besuvals maszerują. Tu dostają mundury i oręć nim na swoje przeznaczenie ruszą. Wczoraj przechodziła kolonna od 2500 ludzi przez St. Denis. Nie można pięknieyszych ludzi nad te widzieć; wszyscy są nowe umundurovani i żaden nad 30 lat nie jest starszy. Officerowie maszerują rownie jak prosci piechotą; szefowie tylko batalionów mają konie. Przy każdej potbrygadzie będą nowe kompanie strzelców formowane.

Jenerał Murat wyrzódza znowu do obozu między Amiens i Beauvais. Oboz ten daje naszym politykom materiją do różnych woiosków; niektórzy zapewniają, że on jest przeznaczony na korpus odwodowy w przypadku wyłączenia Angliów.

Dwie dywizye odwodowej armii, które przy Genewie i Lauzanie stały, poszły do Gryzonow i Foralbergu.

Ktę Prasyli kazał na subskrypcyą o kwartę w Londynie dla rodziny Malleta da Pań 100 f. szt. wypłacić. Portugalski minister Souza dał na nią także 10 f. szt.

Z Wiednia przybł tu. onegdaj kuryer. Niewątpią wcale o pokoju z Austryą.

Z powodu tezańniejszej suszy w wielu okolicach naszej Rzpltey stanęły młyby.

Ministrowi wojennemu wyznaczono znowu 3 mill. W departamencie Girondy spaliło się lasu iodowego 1000 morgow.

Zuaca Pani Genlis obierze sobie teraz mieszkanie w Marsylii.

Francuzki rząd miał Bawarsko-Palatynskiemu dworowi takie propozyce uczynić, że są dogodne do przywrocenia dobrego porozumienia.

Dnia 15. Sierpnia.

Onegdaj minister policyyny Fouché, wydał do prefektow okoloik względem emigrantow i narodowych dobr, w którym między innym mowi: "Nie dosyć jest, że emigranci nie mogą nic złego zrobić, potrzeba jeszcze nawet, żeby najmniejszej trwogi, nie czynili. Rozpuszczono po departamentach, iż rząd wprowadzi do dobr narodowych tych emigrantow, którym pozwolił do Francyi powrócić. Lecz rząd rowni nie może własności terażniejszych posiadaczow dobr narodowych, przybyłym na powrot emigrantom, oddać, jak Francya nie ma prawa poddać się rodzinie Bourbonow. Ktoż nie wuiydzie w obowiazki Rzpltey Francuzkiej, że ona musi wszelkies użyć sily,

choćby nawet przeciw całemu światu, na utrzymanie terażniejszej własności dobr narodowych, na których iey własny byt jest zagruntowany? Każdy przeto właściciel narodowych dobr musi się wżród swych pol strzeżonym od całej Rzpltey uważać."

Gdy w tych dniach znowu jeden oddział woysk do Amiens przechodził, minister wojny Carnot miał do niego przemowę, w której wyraził: "Obrońcy Ojczyzny! Pierwszy konsul ma wielkie projekta; spodziewa on się, że mężnie iego rozkazy wykonacie, i naydzielniey przyłożycie się do zapewnienia pokoju."

D. 12 t. m. Pani Helwecyusz, z domu Ligneville, wdowa po naystawiejszym filozofie 18 wieku, nagle w Auteuil, własnie kiedy u siebie liczną kompanią miała, w 80 roku życia swego umarła.

Do Tulonu przybył znowu okręt z Egiptu. Pani Genlis przyjechała do Paryża. Względem dawniejszej pogłoski, iakoby St. Domingo ogłosiło się niepodległym nie mamy żadney pewności.

Oboz między Amiens i Beauvais będzie 12.000 ludzi mocny.

Konsulowie rozporządzili wyrokiem swoim, że paszporta, od ministrow lub agentow sprzymierzonych i neutralnych mocarstw wydane osobom, nienależącym do ich narodu, lub Francuzom od rewolucyi przyswoionym, nadal nie ważne będą. Waiyscie takowym osobom na ziemię Francuzką jest pod karą na emigrantów rozciągnioną zakazane. Wszyscy cudzoziemcy bawiący się w Rzpltey, muszą w pewnym czasie okazać, iako należą do tego narodu, w którego imieniu dany im jest paszport, inaczes będą aresztowane.

mi i za granicę wyprowadzonymi. Każdy rodowity Francuz, który się teraz za obcym paszportem w Francyi znajduje, musi w Paryżu w przeciągu 3 a w departamentach 20 dni od ministra policyi osobne pozyskać pozwolenie dalszego bawienia, w przeciwnym razie będzie jako emigrant traktowany.

Kontra admirał Decrés, który dawniej na liniowem okręcie Tell kommandował, co przed niejakim czasem przez Anglików przy Molcie z innemi okrętami wzięty był, przysłał teraz ministrowi wojennemu obszerny o tym zaborze raport.

W Genui zakazano wszelkich procesy, zgromadzenia się do kościoła i wszelkich innych schadzek, dla zapobieżenia szerzeniu się zaraźliwej choroby.

Jenerał Berthier wyjechał już jako nadzwyczajny ambasador do Madrytu.

W tutejszych katolickich kościołach nakazane jest 9 dniowe nabożeństwo o deszczu. — Od Papieża miał tu tak zapewnią przybydź kuryer.

Z Hagi d. 19. Sierpnia.

Przedwczorem przyszła tu wiadomość z Flesingen, że 5 liniow okrętów Angielskich, różne fregaty i znaczna liczba przewozowych statków pokazały się niedaleko tego portu.

Wczoraj rano słyszeliśmy tu mocne strzelanie z armat od uścia Mozy. W wiecior dowiedzieliśmy się, że Anglicy równo zedniem chcieli do Zelandyi przy Briel wylądować. W najlepszej okolicy wysadzili już byli aktualnie na płaskich statkach znaczną liczbę woyska; lecz nie powieśćo im się, równie jak zamiar opowania jednego liniowego Batawskiego o-

krętu. Jenerał adiutant Charrier pomaszerował wraz z niektórymi Batawskimi woyskami na miejsce wylądowania i przymusił Anglików do udania się nazad na okręty. Utracili oni 5 ludzi; my mamy z zabitych i 3 ranionych.

Przeszłego wtorku niektóre Batawskie woyska pomaszerowały z Alkmar do Niemiec. — Do obrony naszych brzegów najsłuteczniejsze są przedsięwzięte środki. Jenerał adiutant Charrier ma kommandę nad woyskami przy uściu Mozy. — Francuzki minister Semonville powrócił tu nazad z Zelandyi.

Z Frankfurtu d. 13 Sierpnia.

Zapatrując się na różne przygotowania, zdaie się że następujący teraz iermark w wrocławiu będzie jeden z najlepszych, iakiegośmy od dawnego czasu nie mieli.

Wczoraj nasz magistrat odebrał od jenerała Augereau list, który pospieszamy się co do słowa oznaczyć; powinienem wszystkie trwogi rozpuszczone, mało zresztą gruntu mające, uśmierzyć.

Z Głowney kwatery Höchst d. 29. termidor roku 8. Rzpłtey Francuzkiej (17 Sierpnia.)

Jenerał Kom. Augereau do Magistratu miasta Frankfurtu.

”Jestem uwiadomiony, że starają się rozpuszczać trwogę między kupcami, z powodu przytomności armii Francuzkiej przed waszym miastem. Chciejcie ich zapewnić, iż porządek, spokojność i święte szanowanie własności będą zupełnie zachowane, i zaręczam im, iż mogą bezpiecznie poświęcić się swoim interesom. Pozdrawiam was Podp. Augereau.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

W ŚRÓDĘ DNIA 3 WRZEŚNIA 1800.

Z Warszawy d. 26. Sierpnia.

Dnia 9. t. m. serce moje przeczerziła tutejszą publiczność. Pewna młoda panielka w Galicyi uległa zwyczajną swemu wi-kom i tak w szlachę, postrzegła w sobie skutki swej ufności, a w kochanku zwróciła swoje okazy. Dla uspokojenia w sercu swym, pragnęła przyjechać do Warszawy, przysłała do Włocławka, gdzie przebywała, listy swoje odczytać, palące się między miłością i żalem i utratą i-go studyczy, wzięciem i utratą i-go studyczy, ten spot okropny. List który przed samym zgonem pisała, czyni ją tym godniejszą politowania. Ostatnia uoi ratująca do żyjących odezwa, powinna być najlepszym świadkiem iey życia. Nie sądźmy iey surowo. Kto patrzy z bliska na swoy nieuchronny koniec, ten kłamć nie może. — Czułcie Matki i niewinne Paneczki czytajcie ten list.

Okrutny Mój Kochanku?

"Pierwszy raz poyrcawszy na ciebie, czułam, że mam się poznać z tobą, będziecie wiedzieli, że szczęściem dla mnie, i tak się stało. — Pamiętaj wszakże twoje starania, abyś się kochała. Przypomnij

sobie nyczystszą moją niewinność. Uspio. na letargiem najwyższej miłości, zapomniałam powinności moiej. Ty dopełniłeś podwojną niecnotę i na tym nie skończyłeś. — Kiedy byłam najbliżej ciebie, kiedy przysięgłeś być moim mężem, w ten czas, w momencie najstodszej rozkoszy, mogłabym była pomyśleć aby ten, który mi ją dał, był moim mordercą? Aby ten, który starał się być oycem, był zabójcą dziecięcia swego? Tak jest! Twoje mnie opuszczenie, jest przyczyną tej smutnej moiej determinacji odebrania życia sobie. — Dziecie, które noszę w sobie, ten prawdziwy dowód moiej miłości, razem z mną życie kończy. Oby to niewinne nigdy nieznano tego, który będąc istotą życia iego, wydarł życie iego matce. — Wiedzi: że przez cały ciąg życia moiego, nie miałem żadnego zmartwienia: to jest pierwsze, którego w szesnastym moim wieku doznałam, i które kończy dni moie. — Daruję tobie wszystko. Ży bez zgrzyoty sumienia. Ale zaklinam i proszę, abyś za doey tak więcey nie czynił nieszczęśliwą, jak ja jestem. — Pamiętaj, że kiedy odbierzesz ten bilet, ręka która iego pisała, wraz z mną już jest zagrzebana w ziemi! Sta-

zay się o przebaczenie rodziców moich; nie śmiem i nie mogę sama ich błagać za sobą. — W eczna pomroka już zaciemnia o czy mnie! Świat za mój występki ma karę w śmierci mojej. — Jeźli ten najokropniejszy mój przypadek zasmuci rodziców, krewnych i przyjaciół moich: uważaj, jak wielu twój niegodziwy postępki nazwałś śnieży rozrzewnia... Ah! to okrutne przypomnienie, że i ja się przyłożyłam do ich cierpienia, podwaja boleść moją. — Powiedz rodzicom moim, że ich córka usty śmiertelnoemi, ale naczuley, nogi i h. całuje. — Boże największy dobroci! przebacznij przewinienia moje: te, jak sam Ty wiesz, nie były moim nałogiem, ale słabością ludzi. Do tej winy prawdziwa i najgorętsza moja miłość mnie doprowadziła. Skróć cierpienia duszy i ciała: przyjm ostatni mój odech z jednym moim westchnieniem do Ciebie. „

Podpisano *Zofia.*

Z Helsingör d. 19. Sierpnia.

Angielska flotta od 15 liniowych okrętów i fregat z 10 przewozowcami statkami wzdiana wczoraj w wieczor i dziś rano była przy Anholt.

Jeden Angielski liniowy okręt i 1 fregata z 100 przes. to kupi cich statków z Bałtyckiego morza nadeszłych, stanęły na kotwicach przy Cronburg.

Przy króćczeniu niedzielnego listu 16 Angielskich okrętów stanęło przy Cronberg na kotwicach. — Z Angielskiej strony na no w Kopenhadze niektóre osobiste propozycje podać, które jednak nie były przyjęte.

Z Bambergu d. 14. Sierpnia.

Francuzi zajmują następnie lewy brzeg Menu; d. 11 zayłowali się uledeją od miasta Ousenfurt. Miasto to by-

to jeszcze zajęte; wydziałem Frankońskich strzelców, lecz za zbliżeniem się Franuzow musiał z niego ustąpić. Jenerał Colaud na moście pod Aschffenburg, którego trzy arkady zajmują, postawił posterunek z 7 ludzi. Wśródzie najlepszą utrymule karosć.

Podsią na 6 mill. fr. nałożoną kontrybucją przez jenerała Moreau na różne kraje Frankońskie, przez woyska Francuzkie zajęte. Zapewniają, że kontrybucya na kraj Wirtemberski nałożona, 6 mill. wynosi. Wiemy że kontrybucye na różne cyrkuty Szwabskie nałożone także 6 mill. wynoszą; podobną sumę nałożono na Bawaryą, prócz kontrybucyi osobnych na biskupstwo Freysingen, miasto Ratysbonę &c. W te summy nie wchodzi kontrybucye z różnych krajow cyrkutu Szwabskiego w miesiącu maju i czerwcu wybrane, które rownoje do 4 mill. fr. dochodzą. — Rekwizycye w żywnościach, furazach, suknach, trzewikach, &c. są oddzielne od kontrybucyi w pieniądzech, a wszelako znaczne wynoszą summy. Takie były smutne wypadki wojny dla części południowych Niemiec, zajętey przez Francuzkie woyska. Spoziewają się, że spieszny pokoy położy koniec tyłu nieszczęściom. — W gazecie tuteyszej czytamy wyszczególnienie zabranych rzeczy przez Franuzow z arsenału w Monachium, które przeszło na 3 mill. fr. szacują. Ono są znaczniejsze z nich: 11,192 karabinow, 51,000 pałasow, 114 lawetow armatnych, 3200 bomb, 1,662 granatow, 126,000 kul różnego kalibru, 3,163 bagnot. w, 2,666 par pistoletow, 2 armatki srebrne & &c. Artylerya bronzowa była szczęśliwie gdzie indziej przewieziona.

D O N I E S I E N I A.

Per Cæs. Reg. Forum Nobilium Lublinense Galliciae Occidentalis ad petitionem Advocati huius Thomæ Dederko, qua constituti Curatoris malsæ successionalis post defunctam Mariannam Frankowska Virginem relictae, omnibus, & singulis successoribus dictae defunctae isthæc delata ipsis hæreditas medio Præsentis publici Edicti in conformitate §. 627 Cod. Jud. part. II. tertia vice nota redditur, eo addito, ut in spatio unius anni, & sex septimanarum declarationem adeundæ hæreditatis post præfatam Mariannam Frankowska relictae hic Fori exhibeant, & sequa hæredes legitimi, quo secus elapso frustra mox præfisco termino hæreditas hæc Cæs. Reg. Fisco addicetur.

Wittorff.

Wrabetz.

Friedenthal.

Ex Consilio Cæs. Reg. Fori Nobilium Lublinensis in Regno Galliciae Occidentalis. Datum Lublini die 16 Julii 1800.

Dostenberg.

Nomine Casareo Regii Fori Nobilium Lublinensis in Regno Galliciae occidentalis Domino Hyacintho Kolumna, Medio præsentis Edicti hisce insinuat, quod nimirum Gsi. Josephus & Rosalia de Podczaskie Laskowskie Conjuges, ad Forum hocce adversus, eum in causa puncto Executionis Decreti iudicii terrestris Livensis ob 9670 sp. c. s. c. Libellum porrexerint Iudicique opem, quo ad id iustitia exigat, imploraverint. Cum autem Forum hocce ob ignotum ejus habitationis locum, vel plane a Cæs. Reg. hæreditariis Terris absentiam ipsi hic loci degentem advocatum Gsum Konopka ipsius periculo, & impendio, qua Curatorem constituerit, cumquo etiam Lis contestata in conformitate præscripti pro C. R. hereditariis Terris Iudicarii Codicis agitabitur, atque etiam terminabitur, ideo ipse eum in finem admonetur ut die 15 Octobris a. c. aut ipse compareat, vel Curatori dato, si quæ forte haberet Juris sui adminicula tempestive transmittat vel denique alium quempiam Mandatarium constituat Foroque huic denominet & pro ordine proscripto ea Juris adhibeat media, quæ ad sui defensionem maxime efficacia esse iudicaverit, utpote quod secus adversas fors cunctationis suæ sequelas sibimet ipsis imputandas habebit. Ita enim sanciant præscriptæ pro Cæs. Reg. hæreditariis Terris Leges.

Wittorff.

Wrabetz.

Friedenthal.

Ex Consilio C. R. Fori Nobilium Lublinensis in Regno Galliciae Occidentalis. Datum Lublini die 18 Junii 1800.

Ig. Suhaneck.

Per Magistratum Cæs. Reg. Civitatis Lublinensis, medio præsentis publici Edicti omnibus, & singulis, quorum interres, aut puoquo domum modo interresse potest notum reddur. Ad iustantiam Scholasticæ Borionowa cr. diocesis Jurevincentis sine assumendæ licitationis lapideæ Jurivicti Georgii Szagusa propriæ, hic Lublini in Platea Oleyna dicta sub Nro. censur. 34 sitæ, & juxta actum detaxationis per quem libet prævie in Registratura, vel circa ipsum actum inspicendum fl. rheu. 2452. x. 10. iudicium ræstimatæ, in loco hujus Magistratus die 22. Octobris s. c. horam quæ 10. matutinam præfixum haberi, ubi plus Offerens ad mentem §. 436. Jud. Cod. credita huic lapideæ in hærentia, pro rata pretii oblati in se recipere tenebitur, Siquid in creditores ante stipulatam forte renunciationem crediti, solutionem accipere contrectarent, quare hoc modo etiam omnes in præfata lapideæ hypothecarii creditores, pro eodem termino quin speciem additionem præstolentur, juxta aut cum normale dato 22. Augusti 1798. hisce aditantur quo secus ij, qui seipia præfixo termino non sistent, nec contra emto-

rem, aut susceptorem ejusmodi lapideæ, nec contra, seu ad ipsam lapideam, jus ali-
quod se amplius habere, sed suam satisfactionem ex pretio venditionis, aut alia debi-
toris sub tertia quærere, debere sciant. Datum Lublini die 18. Junii 1800.

(L. S.)

Engbricht.

Schweitzer assess.

Jac. Lewandowski, assess.

Ex Consilio Magistratus C. R. Civitatis Lublinensis.

Franc. Krępski, scere.

Nominæ C. R. Fori Nobil Lublin. in Regno Galiciæ Occidentalis Clementi Berneaux
Mercatori, Medio præsentis Elitici hisce insinuat, quod nimirum Domina Marianna
Comes Prædzicka ad Forum hæcce adversus, eum in causa puncto solutionis 600
duc. 700 fo. & 2000 duc. Libellum porrexerit Juticiique opem, quo ad id justitia
exigit, implorav-rit. Cum autem forum hocce ob ignotum ejus habitationis locum, vel
plane a Cæs. Re. hæreditariis terris absentiam ipsi hic loci degentem advocatum Gs.
Reynberger ipsius periculo, & impendio, qua curatorem constitu-rit, cuique etiam
lis contestata in conformitate præscripti pro C. R. hereditariis terris judicari- coticis
agitabitur, atque etiam terminabitur, ideo ipse eum in finem admittetur, ut infra 9
dies exceptionem suam porrigat vel curatori dato, si quæ forte haberet juris sui
minicula tempestive transmittat, vel denique alium quomodo Mediatarium constituat
Forumque huic deaminet & pro ordine proscripto ea jura adhibeat media, quæ ad
sui defensionem maxime efficacis esse judicaverit utpote quod si eius adversus fors un-
ctationis suæ sequellas sibi met ipsi imputandas habebit, ita enim san-just præscriptæ
pro Cæs. Reg. hæreditariis terris Leges.

Wiltorff.

Vrabetz.

Gruszecki.

Ex Consil. C. R. Fori Nobil Lublinaensis in Regno Galiciæ
Occidentalis. Datum Lublini die 21 Junii 1800.

Dostenberg.

Magistrat C. K. miasta stołecznego Krakowa, czyni niniejszemi publiczności
wiadomo, iż dom pod murami miasta tegoż Nro 587. leżący sukcesorow małoletnich
Ziembickich co do jedney, a Marjanny Ziemińskiej, teraz Kublicki co do drugiey
części d i d iorny mocą publiczney licytacyi, zaczynając od podaney przez Alama
Krupiwnickiego w kwocie Zł. Ryń. 200. ceny, na instancyą opiekonow małoletnich Zi-
mbickich Marjanna Leister i Tomasta Merchłowskię dnia 27. września r. b. w tuteyszym
sądzie o godzinie 10 z rana więcej podającemu sprzedany bęzie.

Zyczący więc nabyć a sobie dziedzictwa przez akt publiczney licytacyi ma się
tu w sądzie na terminie wzwyż wyrażonym znajdować, wolne zaś każdemu się zo-
stawia uprzywileżenie kondycvi w tuteysze magistratu registraturze.

Dnia dnia 26. sierpnia 1800.

W ni byt ści IW Prezesa.

N. Wohlmann.

W. Bartsch.

W. Florkowski.

Z Rady C. K. Magistratu miasta Stołecznego Krakowa.

Kazimierz Korzkowski.

Per Magistratum C. R. urbis Metropolis Cracoviæ, omnibus quibus interest no-

tum redditur res mobiles Jurevicii Joannis Hadziński proprias, ut pote vestes, Latister-
nia, Cucurum, Stannum, Fictilia, Vinum, Imagines, Lignea aliæque Suppellantia Do-
mestica, ad instantiam Dnæ Magdalænæ de Lochmany Strzyżewska suo & minoribus
prolium Casimiri Strzyżewski nomine agentis, atque Hyacynthi Strzyżewski filii Jure-
vincentiam in satisfactionem evictæ 146 duc: 12 fl summæ per publicam licitacionem in
die 18. septembris a. t. hor 10 mat. in Domo sub Nro. 59. in Satione II. sita pro parato pecu-
nio revocandis iri omnes itaque emendi cupidi predicta die & loco certo comparitari
iuvitantur.

Decretum die 12. Augusti 1800.

Absente Illustrissimo Præside.

M. Wohlmann.

Adalbertus Florowski.

Ryżanowski.

Ex Consilio Magistratus C. R. Urbis Metropolis
Cracoviæ.

Midowicz.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakow. Galicyi zachodniej, oznajmiają tym Edyktem
Padu Antoniemu Stoiowskiemu: że Pan Felicyan Łęski u sądow tych, o pierwszeń-
stwo prawa do własności prowentow z dobr Trzebunia z przyległościami, usiłując przez
przez powoda zadzierżawionych, żatobę na niego podał, i o pomoc sądu, ile sprawie-
dliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś sądy te, nie mając wiadomości gdzie obciążony zostaje, lub czy wca-
le w Ces. Krol. Państwach dziedzicznych znajduje się, iemuż Antoniemu Stoiowski-
emu adokata tutejszego P. Zarzeckiego, z jego szkodą i jego kosztem zastępcą po-
stanowiły, z którym process ten stosownie do przepisu ustawy sądowej rozpoczę-
nie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się, aże-
by przed upłynieniem terminu 90 dni sam stanął, albo jeżeli jakie ma prawa swe-
go dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestął, albo nakoniec innego so-
bie patrona obrał, tego sądom tutejszym wymienił i podług przepisu tych środ-
ków prawa używał, które do swej obrony za najsukuteczniejsze osądzi; gdyż w
przeciwym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą, samby
sobie, podług opinii C. K. praw, przypisać był winien.

Jozef de N korowicz.

Reinheim

Chrastiński.

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Krakowskich Galicyi
Zachodniej. W Krakowie d. 2. Lipca 1800.

Elsner.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej oznajmiają tym Edyktem
Panem Janowi Fryderykowi Kohlheimowi, Cypryanowi Piotrowskiemu, tudzież Stani-
stawowi, Jędrzejowi i Wiktorji Dewekom, niegdy Anny z Piotrowskich Kohlheimo-
wy sukcesorom: że Pan Leon Firley Konarski u sądow tych, o wymazanie zapisu dłuż-
nego na sumę 100,000 zł. polskich przez niegdy Antoniego Konarskiego na rzecz
Anny z Piotrowskich małżonki zezannego, i o uwolnienie dobr Wawrowic od tego cięż-
żaru żatobę na nich podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś sądy te, nie mając wiadomości gdzie obciążony zostaje, lub czy w
cale w C. K. Państwach dziedzicznych znajduje się, onymże adwokata tutejszego P.
Bronickiego z ich szkodą i ich kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten
stosownie do przepisu ustawy sądowej rozpoczęnie się i ukończony będzie; - oni przeto
edyktem niniejszym tym końcem upominają się: ażeby w przeciągu dni 90 sami stanęli,
albo jeżeli jakie mają prawa swego dowody te zastępcy wyznaczonemu wcześniej prze-
stali, albo nakoniec innego sobie patrona obrali, tego sądom tutejszym wymienił, i
podług przepisu tych środków prawa używał, które do swej obrony za najsukute-

sznieszce osądza; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniebdania wy-
niknąc mogącą samiby sobie, podług opiewu C. K. praw przypisać winni byli.

Jożef de N^o orowicz.

Jan Morak.

Reinheim.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krako: Galicyi Zachodniej.

W Krakowie dnia 21 Czerwca 1800.

Elsner.

Przez C. K. sąd szlachecki Lubelski Galicyi zachodniej, mocą ninieyszego Edy-
ktu wszystkim tym, do których należy, wiadomo się czyni: od sądu pozwolono jest,
aby do ogólnie wszystkich w Galicyi zachodniej tak ruchomych, iako i nie ruch-
omych dobr W. Franciszka Nowosielskiego mianowicie części dobr Szawły, Pietruży,
Wyczołki i Szankow w cyrkule Białskim leżących, zbieg wierzytelow był otwarty.
Ninieyszymi przeto wszyscy, którzyby iakiekolwiek na przeciw zadłużonego prawo
mieć rozumieli, obwieszczają się, ażeby aż do 3 września r. b. pretensye swoje przez
wydanie zwykłego pozwu na przeciw postanowionego w osobie tuteyszego adwokata
W. Filipa Obniskiego, kuratora masy konkursowej, do tuteyszego sądu szlacheckie-
go tym pewniey podawali, i w tym nie tylko rzetelność swojej pretensyi, ale też i
prawo, mocą którego w tey lub owey klasie umieszczonemi bądź żądają, okazali,
ile że po upłynieniu przepisanego czasu nikt więcej słuchany nie będzie, i ci którzy
do tego czasu z pretensyami swemi do sądu nie nadgłoszą się, od wszystkich rzeczono-
go dłużnika w prowincyi tey znajdujących się dobr, bez żadnego wyłączenia oddaleni zo-
staną, chociażby im lub prawo do wspólnego porachunku służyło, lub rzeczy iakiey
prawem własności z masy domag.ć się mogli, lub gdyby ich pretensya na rzeczy ia-
kiey nieruchomey do dłużnika należącej, zabezpieczona była, tak dalece, iż takowi
wierzytiele, gdyby malsie wionni byli, mimo tego, iż im prawo do nadgrozdzenia sa-
bie własności lub zapisu służyć mogło, dług zapłacić powinni będą.

A ponieważ podług przepisu zbioru sądowego w rozdziale tym §. 86 obranie ad-
ministratora masy, tudzież deputacyi wierzytelow niekazuje jest, przeto wszystkich
wierzytelow na dzień 9 września r. b. o godzinie 9 rana do tuteyszego C. K. szla-
checkiego tym napomnieniem zwołuje się, iż tego samego dnia, tymczasownie ustanow-
wiony administrator masy, w osobie W. Michała Wolskiego, lum potwierdzonym,
lub też inny obrany, podobnie też i deputacya wierzytelow, do której jednak
nikt, iak tylko wierzytel tey samey masy zdolnym bądź może, podług § 93 i 94
obroną bądź ma; oraz zaś przepisy, podług których dobra administrować się powin-
ny, iaką władzę deputacya względem administracyi masy ma, i iak daleko admini-
strator deputacyi zlecenia dopełnić powinien, ustanowione będą. Przeto wierzyteli-
om na wyznaczony dzień t. m. pewniey stawić się należy, gdyż inaczey podług § 92
zbioru sądowego na ich niebezpieczeństwo obranie tak administratora, iak i deputacyi
wierzytelow od tuteyszego sądu nastąpi. Podług tego więc każdy ma sobie postą-
pić, i szkody uniknąć, gdyż w tym na C. K. dziedziczne kraie ustanowionych praw
przepis zachodzi. Dnia w Lublinie dnia 1 Lipca 1800.

Witorff.

Vrabetz.

Hurtscher.

Ex Consilio C. R. Fori Nobilium Lublinensis Galic-
iæ Occidentalis.

Dostenberg.

Przez C. K. Sąd Szlachecki Lubelski Galicyi Zachodniej, mocą ninieyszego
Edyktu wszystkim tym, do których należy, wiadomo się czyni: Od Sądu pozwolono
jest, aby do ogólnie wszystkiego w Galicyi Zachodniej znajdującego po zmarłym
Michale Santamanie pozostałego majątku zbieg wierzytelow był otwarty, ninieysze-
mi przeto wszyscy, którzyby iakiekolwiek naprzeciw zadłużonego prawo mieć roz-
umieli, obwieszczają się, ażeby aż do 24go Września r. b. pretensye swoje przez
wydanie zwykłego pozwu na przeciw postanowionego w osobie Ur. Franciszka Reyn-
bergera, adwokata prowincjonalnego kuratora masy konkursowej, do tuteyszego sądu

du Szlacheckiego tym pewniey podawali, i w tym nie tylko rzetelność swojej pretensyi, ale też i prawo, mocą którego w tej lub owej klasie umieszczonemi bydź żądają, okazali, ile że po upłynieniu przepisanego czasu nikt więcej słuchany nie będzie i ci, którzy do tego czasu z pretensyami swemi do Sądu nie nadgłoszą się, od wszystkich rzeczonoego dłużnika w tej Prowincyi znajdujących się dobr., bez żadnego wyjątku oddaleni zostaną, chociażby im lub prawo do wspólnego porachunku służyło, lub rzecz jakiej prawem własności z masy domagać się mogli, lub gdyby ich pretensya na rzecz jakiej usterki nieru homy do dłużnika należącej zabezpieczona była tak dalece, iż takowi wierzyciele, gdyby wina byli, mimo tego, iż im prawo do nadgrozienia sobie własności lub zapisu służyć mogło, dług zapłacić powinni będą.

A ponieważ zaś podług przepisu zbioru sądowego w rozdziale 9 §. 86 obronienie administratora masy, tudzież deputacyi wierzycielow nakazane jest, przeto wszystkich wierzycielow na dzień 29 Września r. b. o godzinie 9 z rana do tuteyszego C. K. Sądu Szlacheckiego tym wspomnieniem zwołuje się, iż tego samego dnia, tymczasownie ustanowiony administrator masy w osobie JPana Franciszka Grabowskiego, lub potwierdzonym, lub też innym obranym, podobnież też i deputacya wierzycielow, do której jednak nikt, i k tylko wierzyciel tej samey masy zdolnym bydź może, podług §. 93 i 94 obroną bydź ma; oraz zaś przepisy, podług których dobra administratorów się powinny, iakż władzę deputacya względem administracyi masy ma, i iak daleko administrator deputacyi zlecenia doposzczć powinien, ustanowione będą. Przeto wierzycielom na wyznaczony dzień tym pewniey stawić się należy, gdyż inaczej podług §. 95 Zbioru Sądowego na ten niebezpieczność obronienie tak administratora, iak i deputacyi wierzycielow od tuteyszego Sądu nastąpi. Podług tego więc każdy ma sobie postąpić, i szkody uniknąć, gdyż w tym na C. K. dziedziczne kraie ustanowionych praw przepis zchodzi.

Dan w Lublinie d. 16 Lipca 1800.

Ex Consilio Cæs. Reg. Fori Nobilium Lubliensis
Galicæ Occidentalis.

Przez Cæs. Kro. Sąd Szlachecki Krakowski Galicyi Zachodniej mocą niniejszego Edyktu wszystkich tym, do których należy, wiadomo się czyni: od sądu pozwolono i sta, aby do egalacji w Galicyi Zachodniej, wszelkiergo JPana Jozefa Gutowskiego zwoy tuiącego się majątku zbieg wierzycielow był otwarty. Niniejszemi przeto wszyscy, oraz i kredytorowie prenotowani, którzyby iakiekolwiek na przeciw zadłużonego prawo mieć rozumieli, obwieszczają się, ażeby aż do dnia 27 Września r. b. pretensye swoje przez wydanie zwykłego pozwu na przeciw postanowionego w osobie O. P. D JPana adwokata Jozefa Nimitza kuratora masy, do tuteyszego Sądu Szlacheckiego tym pewniey podawali, i w tym nie tylko rzetelność swojej pretensyi, ale też i prawo, mocą którego w tej lub owej klasie umieszczonemi bydź żądają, okazali, ile że po upłynieniu przepisanego czasu nikt więcej słuchany nie będzie, i ci, którzy do tego czasu z pretensyami swemi do Sądu nie nadgłoszą się, od wszystkich rzeczonoego dłużnika w tej Prowincyi znajdujących się dobr., bez żadnego wyjątku oddaleni zostaną, chociażby im lub prawo do wspólnego porachunku służyło, lub rzecz jakiej prawem własności z masy domagać się mogli, lub gdyby ich pretensya na rzecz jakiej usterki nieru homy do dłużnika należącej zabezpieczona była tak dalece, iż takowi wierzyciele, gdyby wina byli, mimo tego, iż im prawo do nadgrozienia sobie własności lub zapisu służyć mogło, dług zapłacić powinni będą.

A ponieważ podług przepisu zbioru sądowego w rozdziale 9 tym §. 86 obronienie administratora masy, tudzież deputacyi wierzycielow nakazane jest, przeto wszystkich wierzycielow na dzień 30 Września r. b. o godzinie 9 z rana do do tuteyszego C. K. Sądu Szlacheckiego tym wspomnieniem zwołuje się, iż tego samego dnia tymczasownie ustanowiony Administrator masy JPan Jan Rudnicki, lub też inny obranym, podobnież też i deputacya wierzycielow, do której jednak nikt, iak tylko wierzyciel tej samey masy zdolnym bydź może podług §. 93 i 94 obroną bydź ma, oraz zaś przepisy, podług których dobra administratorów się powinny, iakż władzę deputacya względem administracyi masy ma, i iak daleko administrator uc-

